ROK II. KRAKÓW, STYCZEŃ 1933 NR. 1.

BIULETYN
NAUCZYCIELSKIEGO OGNISKA KRAJOZNAWCZEGO.

SŁOWO OD KIEROWNICTWA OGNISKA.

Wydajemy „Biuletyn“, by skupić w jednem „Ognisku“ wszystkich, którzy pragną krajoznawstwo włączyć w program wychowania obywatelsko - państwowego. Chcemy budzić drzemiące siły, wskazywać drogi i wydobywać nowe wartości Ducha Polskiego, by z nas brano wzory. „Szukajmy nowych nieodkrytych dróg“, a gdy je znajdziemy, dzielmy się zdobytemi doświadczeniami. Wzywamy wszystkich Wychowawców do współpracy, do zbierania materjałów krajoznawczych, do budzenia w młodzieży miłości do Państwa Polskiego, do Ziemi Ojczystej, do Ludu Polskiego. Niech nam zachętą będą słowa Pana Ministra Oświaty Janusza Jędrzejewicza, wypowiedziane na Zjeździe Krajoznawczym w Warszawie:

„Jest ta miłość podstawą szeregu najbardziej podniosłych, najbardziej bezinteresownych uczuć. W życiu narodowem stanowi fundament patrjotyzmu, pracy dla społecznego dobra, ofiary dla wspólnej sprawy, niekiedy zdecydowanego poświęcenia. Miłość do ziemi, złączona z miłością do ludzi, na ziemi tej żyjących, stanowi cement, bez którego żaden gmach państwowy ani powstać ani utrzymać się nie potrafi. Gdy jako Minister Oświaty myślę o celu, który codzienną pracą realizować jest mojem zadaniem, gdy myślę o wychowaniu państwowem młodego pokolenia, to wiem bardzo dobrze, że wszyscy ci, co pracą swą przyczyniają się do poznania i ukochania ziemi ojczystej, są moimi najbliższymi współpracownikami, a Instytucja, która te sprawy za cel sobie postawiła, jest jednym z najbliższych moich pracowników. Bo wychowanie państwowe bez miłości ziemi polskiej pomyśleć się nawet nie da. I dlatego do każdego członka Koła Krajoznawczego, który rysuje krzyż przydrożny, studjuje budownictwo, obserwuje zwyczaje, rozpoznaje pejzaż polski, bada piękno przyrody polskiej, do każdego, który pracę tę organizuje i do niej zachęca, do każdego zarządu lokalnego, który ją ułatwia, ustosunkowuję się tak, jak do towarzysza tej samej pracy, którą pełnię w moim urzędzie. O każdym chłopcu, o każdej dziewczynie, która zachwyconemi oczyma, rozognionym umysłem, otwartem sercem wchłania w siebie wszystko, co jest pięknym charakterem polskiej ziemi, myślę serdecznie jak o przyjacielu, idącym w jednym ze mną szeregu. Tych przyjaciół mam już tysiące. Są wśród nich ludzie starsi i młodzi. Ale najbliżsi mi są ci najmłodsi: uczniowie szkół, młodzież. Bo w nich się pali najpiękniejszy zapał. Bo oni są przyszłością narodu. Bo w ich ręce przekażemy kiedyś my, starsze pokolenie troskę i pieczę o los tej ziemi, którą dziś uczą się kochać, aby w przyszłości móc na niej gospodarować myślą, sercem i czynem“.

Florentyn Kotliński. (Piaski Lubelskie)

Jak prowadzę krajoznawstwo w szkole powszechnej.

Do nauczania i wychowania dużo wartości dydaktycznych i wychowawczych bezsprzecznie wnosi krajoznawstwo. Świadczy o tem chociażby fakt potęgującej się ilości głosów o potrzebie oparcia nauki w szkole na wiadomościach o kraju, gdyż „znajomość ziemi, która jest podłożem naszego istnienia, zespala nas dopiero i łączy z nią w związek nierozerwalny“. Zespolenia tego ma w pierwszym rzędzie dokonać szkoła, opierając się na świetnym materjale, jakim jest krajoznawstwo. Teoretycznych jednak rozważań na ten temat nie mam zamiaru przytaczać, a zainteresowanych odsyłam do roczników pism krajoznawczych i pedagogicznych, na tem zaś miejscu chciałbym cośniecoś podać z praktyki krajoznawczej.

Otóż pracę krajoznawczą w szkole rozpocząłem od pokrewnego działu, to jest od propagowania idei ochrony przyrody, a więc zwierząt i roślin wogóle, a dalej okazów rzadkich i zabytkowych. Rezultatem tej pracy było dostarczenie przez dzieci materjału, o którym przedtem nie wiedzieliśmy, a który jest obecnie bardzo pomocny nam przy nauczaniu. Stwierdzono bowiem, że w terenie istnieje buk, obuwik pospolity, kilka okazów starodrzewu (lipa, dęby, grusze), a ze zwierząt rzadszych — żółw, jeż, żabka zielona, kraska, chomik, wydra, wąż wodny i t. p. Następnie postanowiliśmy, aby jak najwięcej lekcyj przyrodniczych i geograficznych odbyło się na lekcjach-wycieczkach.

Jeżeli chodzi o historję, to podaje się uczniom

okolicznościowo do wiadomości to, co jest wiadomem o bliższej i dalszej okolicy. Jakże się przytem zainteresowanie wzmaga, gdy uczniowie dowiadują się o spaleniu przez Tatarów sąsiednich Biskupic, o przejeździe przez Piaski Jana Kazimierza, o tem, że w niedalekich i znanych Pilaszkowicach mieszkał Sobieski, skąd uniwersałami wzywał szlachtę na wojnę, że pod Piaskami stały wojska Kościuszki i t. d. Wzamian za to przynoszą dzieci do szkoły podania, z których niejedno po sprawdzeniu historycznego prawdopodobieństwa przechodzi do skarbnicy wiadomości o swojszczyźnie.

Na lekcjach o człowieku pierwotnym w oddziale piątym, po zwiedzeniu Muzeum Lubelskiego, zwrócono dzieciom uwagę, że i w naszej okolicy mógł mieszkać człowiek przedhistoryczny. Niezadługo w trzech wypadkach dzieci odkryły stanowiska człowieka z epoki kamienia gładzonego, z czego jedno na wydmie za Siedliszkami. Zebrany materjał ocenił konserwator i przekazał Muzeum Archeologicznemu Pol. Ak. Um. w Krakowie. Jeden młot oddano do Muzeum Lubelskiego; przy szkole również został mały zbiorek okazów narzędzi krzemiennych. Obserwacje znów dzieci podczas kopania piwnic i fundamentów w Piaskach dały możność zanotowania, że w niektórych punktach miasteczka morena lodowcowa leży na głębokości 2—3 metrów pod lössem.

W starszych oddziałach lekcje rysunków są próbami odrysowania charakterystycznych krzyżów cmentarnych i ich zakończeń, osobliwszych budowli odrzwi, ganków, a podczas wycieczek — figur przydrożnych i kapliczek.

Tematem wypracowań językowych są nieraz zwyczaje i obrzędy ludowe, a dalej takie opisy, jak targu lub przemysłu domowego.

Na godzinach robót nie omija się wykonania modeli narzędzi zabytkowych, a więc żarn, stęp, skrzynek do sieczki i narzędzi używanych dzisiaj. W ten sposób wykonane przez szkołę modele kapliczek i krzyży zostały przyjęte do Muzeum Etnograficznego na Wawelu.

Niezależnie od tego, zainteresowania dzieci są także skierowywane na zagadnienia gospodarcze w gminie. Zagadnienia te są często ujmowane w wykresy, które wykazują użycie ziemi w gminie, stan zasiewów, zbiorów, hodowli, ludność, oświatę, spółdzielnie. Zwykle przy końcu roku wykresy są wystawiane na widok publiczny podczas wystaw szkolnych.

Wspomnianemi pracami krajoznawczemi poza programem zajmuje się szkolne Koło Krajoznawcze założone w 1922 r. Koło to materjałami krajoznawczemi swej okolicy wypełniło dwa numery Orlego Lotu. Pisze też od czasu do czasu gazetkę krajoznawczą i korzysta z opieki Komisji Kół w Krakowie.

Przedruk z Dziennika Urzędowego Kuratorjum Okr. Szk. Lubelskiego Rok IV. Nr. 6 Str. 186.

JAK PRACUJĄ KOŁA KRAJOZNAWCZE W SZKOŁACH POWSZ.

Sprawozdanie roczne za r. 1931/32 Koła Krajoznawczego Uczniów Szkoły Wydziałowej w Czechowicach.

Założone w ubiegłym roku szkolnym Koło Krajoznawcze Uczniów Szkoły Wydziałowej w Czechowicach, stało się w tym roku szkolnym 1931-32 rodzajem samorządu szkolnego, organizacją międzyklasową, kierującą wszelką pracą samodzielną jednostek i wysiłkiem zbiorowym uczniów, w kierunku samokształcenia i przygotowania się do życia państwowego. Wraz z rozszerzeniem celu, rozszerzył się także teren działalności Koła, a temsamem jego charakter pierwotny uległ zmianie. Dzisiejsze Koło Krajoznawcze Uczniów Szkoły Wydziałowej w Czechowicach, nie pomijając swoich celów określonych statutem, staje się szkołą życia państwowego, kierowaną przez odpowiednio dobrany Zarząd, funkcjonujący jako STRAŻ PRZEDNIA pod opieką dyrektora szkoły p. **Adolfa Bossowskiego** i opiekuna Koła p. **Stefana Bigaja**.

Koło liczy 96 członków zwyczajnych. Wysokość składki miesięcznej wynosi 0,10 zł.

W skład **Zarządu** wchodzili:

P. Bigaj Stefan — opiekun Koła

Felicja Hoffmannówna — prezes Koła oraz przewodnicząca Sekcji Dramatycznej i sklepowa Sekcji Spółdzielczej.

Ryś Karol — zastępca prezesa Koła

Kopcówna Wanda — sekretarz

Solichówna Ludmiła — skarbnik oraz przewodnicząca Sekcji Spółdzielczej Koła

Czaja Oton — bibljotekarz oraz prezes Czytelni Koła i przewodniczący Sekcji Kartograficznej

Grygierczyk Rudolf — zawiadowca zbiorów

Kopcówna Marta — przewodnicząca Secji Przyrodniczej

Fustelnik Józef — przewodniczący Sekcji Fotograficznej

Bigajówna Janina — sekretarka Sekcji Spółdzielczej

Mückówna Anna — skarbniczka Sekcji Spółdzielczej

Osoby powyższe zostały do Zarządu skrupulatnie dobrane i wywiązały się z zadania w zupełności.

Komisja Rewizyjna:

Faranianka Marta, Krawczyk Bronisław i Raszka Stefan.

Opiekę nad **Sekcją Spółdzielczą** miał Dyrektor Szkoły p. A. Bossowski.

Koło posiada następujące sekcje: **Fotograficzną Kartograficzną, Muzykalno-wokalną, Dramatyczną, Przyrodniczą i Spółdzielczą.**

Lokalem Koła i miejscem zebrań jest sala geograficzna tut. szkoły, gdzie mieści się nadto Czytelnia Koła i Pracownia Sekcji Kartograficznej. Pracownia Sekcji Fotograficznej i Przyrodniczej mieści się w sali przyrodniczej. Sekcja Spółdzielcza posiada sklepik i potrzebne urządzenie obok sali rysunkowej na I-szem piętrze. Sekcja Dramatyczna ma do dyspozycji salę gimn., a Sekcja Muzykalno-wokalna salę do śpiewu.

Praca w szkole: Zebrania miesięczne członków poświęcone są omówieniu ważniejszych zjawisk z życia współczesnego u nas i zagranicą, z podkreśleniem zasadniczych linij rozwoju Państwa Polskiego, które jako CZYN i DZIEŁO PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI realizuje się w naszem życiu, oraz referatom krajoznawczym i sprawozdawczym. Zebrań tych odbyło się 8. Średnia frekwencja 82%. Podczas zebrań wygłoszono 19 referatów.

b) Zebrania Zarządu miały na celu usprawnienie kierowania pracą w Kole. Ponieważ członkowie Zarządu zostawali w ścisłym kontakcie z sobą i opiekunem Koła, wystarczyły odbyte dwa zebrania Zarządu.

c) Zebrania Sekcyj odbywały się w miarę potrzeby, zwykle najmniej 4 razy w miesiącu.

d) Czytelnia Koła funkcjonowała w każdą sobotę od godziny 15 do 17. Czytelnia Koła posiada bibljotekę złożoną z 123 dzieł w 127 tomach o charakterze krajoznawczym, zakupionych z funduszów Koła. Bibljoteka prowadzona jest przepisowo od samego początku. Książki zaopatrzone są w kartoteki a członkowie Karty Kontroli Czytelnika. Koło prenumeruje dla Czytelni następujące czasopisma: a) ŻOŁNIERZ POLSKI, b) ORLI LOT, c) PŁOMYK. Członkowie Koła oddają do użytku Czytelni abonowane przez siebie NASZE PISEMKO, zaś z Dyrekcji Szkoły otrzymuje Czytelnia miesięcznik WIEDZA i ŻYCIE oraz NA TROPIE. Podczas zebrań w Czytelni członkowie prowadzą wzajemne pogadanki na temat przeczytanych książek, ciekawsze szczegóły podają w formie krótkiego sprawozdania do wiadomości ogółu zebranych, korzystają z rozłożonych na stołach czasopism i wymieniają książki w bibljotece Koła. Wolno również grać w szachy. Średnio obecnych w Czytelni 25—30.

Koło urządziło w bieżącym roku szkolnym następujące poranki szkolne:

1) Ku uczczeniu 600-letniej rocznicy bitwy pod Płowcami w dniu 26 września 1931 r.

2) O znaczeniu dostępu do morza dla Polski w dniu 9 listopada 1931 r,

3) Z okazji Miesiąca Śląska, w dn. 19 listop. 31r.

4) Ku uczczeniu 10-lecia objęcia rządów na G. Śląsku przez władze polskie, w dn. 19 czerwca 1932.

W programie poranków były śpiewy, deklamacje i referaty napisane i wygłoszone przez uczniów oraz przemówienia Opiekuna Koła.

Ponadto członkowie Koła brali wybitny udział we wszystkich porankach szkolnych, urządzanych z okazji świąt państwowych, występując z odpowiedniemi referatami i deklamacjami, pomagając w dekoracji sali i budynku szkolnego. Referatów na wszystkich porankach wygłosili członkowie Koła 12.

W dniu Święta Wolności 11 listopada 1931 r. wystąpiły dwie członkinie Koła publicznie ze swojemi referatami na uroczystej akademji, urządzonej staraniem Tow. Kult. Oświat. Czechowic i Dziedzic w domu Narodowym w Dziedzicach: Orawska, Hildegarda mówiła na temat „Dzieje Oręża Polskiego", Kopcówna Wanda, „Święto Wolności". Podczas podobnej akademji z okazji Miesiąca Śląska, wygłosiła Kopcówna Marta 29 listopada 1931 r. referat na temat „Śląsk a Polska w przeszłości dziejowej i teraźniejszości.

Praca w Sekcjach:

1) **Sekcja Fotograficzna**: Sekcja liczyła 8 członków. Członkowie sekcji zostali przeszkoleni w używaniu aparatu fotograficznego, sporządzaniu zdjęć i kopij. Sekcja gromadzi zdjęcia z tutejszego terenu według ustalonego planu. Praca w tym roku szła nieco wolniej ze względu na kryzys finansowy i konieczność oszczędności. Sekcja miała w tym roku do dyspozycji tylko dwa aparaty fotograficzne. (Zeszłoroczni członkowie mieli własne aparaty w liczbie 6).

2) **Sekcja Kartograficzna**: Sekcja liczyła 6 członków. Wykonano prace: a) Profile Wisły, Niemna, Prypeci, b) Przekrój przez Polskę wzdłuż 21 południka, c) Profil geologiczny Podola, d) Profil geologiczny okolic Krakowa, e) Wykresy zmian klimatycznych w dziejach ziemi. Profile pod a) i b) zostały zaramowane i oszklone.

3) **Sekcja Przyrodnicza**: Sekcja liczyła 26 członków. Zasadniczy cel sekcji: Ochrona przyrody. Cele dalsze: Zaopatrzenie szkoły w potrzebne pomoce naukowe do nauki przyrody. Konserwowanie i pielęgnowanie zbiorów przyrodniczych, znajdujących się w szkole. — Sekcja dostarczyła szkole ogółem 29 preparatów suchych, oprawnych w szklanne pudełka, 3 preparaty formalinowe, zbiorek motyli i chrząszczy, kolekcję nasion i owoców suchych. Sekcja otrzymała w Dyrekcji Szkoły część ogrodu dla celów doświadczalnych. Sekcja podzielona jest na 4 podsekcje. Wszystkich zebrań odbyła Sekcja 33.

4) **Sekcja muzykalno-wokalna**: Sekcją opiekuje się Dyrektor p. A. Bossowski. Cel Sekcji: Pielęgnowanie pieśni polskiej. Sekcja wyćwiczyła szereg pieśni, śpiewanych na zebraniach Koła.

5) **Secja Dramatyczna**: Przygotowała i odegrała w szkole dla uczniów zakładu utwór sceniczny Gustawa Morcinka p. t. „Ojcze nasz".

6) **Sekcja Spółdzielcza**: Sekcją opiekuje się Dyrektor p. Adolf Bossowski. Sekcja Spółdzielcza ograniczyła swą pracę w bieżącym roku szkolnym do zreorganizowania sklepiku szkolnego, który był czynny od 4. IX. 1931 r. do 21. V. 1932 r.

Wycieczki: Członkowie poszczególnych sekcyj urządzali wycieczki w tutejszy teren. celem zebrania potrzebnego materjału. Zamożniejsi członkowie Koła wzięli udział w 4-dniowej wycieczce w Beskidy śląskie w dniach 2, 3, 4 i 5 czerwca.

Z pozostałej gotówki zostaną zapłacone portrety Marszałka w ilości 65 obrazów barwnych w ramach (20 cm. X 30 cm., które zostaną wręczone uczniom klasy 3 a. i 3 b., opuszczającym w tym roku zakład, jako upominek na drogę życia.

NASZA RADOŚĆ

Nasza Radość, Kółka Krajoznawczego Szkoły Nr. 1. im św. Wojciecha, Kraków, Listopad 1932 Opiekun: Piotr Czapik. Z treści „Naszej Radości" przytaczamy wstępne słowo „Od Redakcji": Już trzeci rok naszej pracy Krajoznawczej. Jeżeli wspomnimy na jej skromne początki 20 członków, pełnych radości i umiłowania ziemi ojczystej — to dziś liczba 120 członków niech świadczy wobec wszystkich, że nasze Kółko nie straciło nic ze swej „Radości", lecz w sercu swem na czele wszystkich poczynań ma miłość głęboką ku swej ojczyźnie.

„Historja obrazu Matki Boskiej".

Koło zainteresowało się obrazem wiszącym na murze naprzeciw szkoły, obok gmachu Y. M. C. A. na placu Biskupim. Historję tego obrazu podaje Czarkowski Józef uczeń kl. Va.

Obraz Matki Boskiej na murze naprzeciwko naszej Szkoły należał do Ks. Marceliny Czartoryskiej. Podarowała go ona na prośbę dyr. Henryka Kierzkowskiego Towarzystwu Wzajemnych Ubezpieczeń w roku 1875, który go kazał zawiesić na murze na placu Biskupim. Obrazem tym opiekowała się przez lat 20 p. Kowalikowska, która ubierała go kwiatami codziennie. Teraz obrazem tym zajmuje się inna Pani, proszona o to przez p. Kowalikowską, która będąc w podeszłym wieku nie wychodzi już z domu. Obraz będzie przeniesony na mur w ulicy Ziemiańskiej i tam oświetlony elektrycznie.

Pozatem wypełniają „Naszą Radość" wspomnienia z wycieczek i wiadomości z życia Koła, z których podajemy następującą: Dnia 27.X. Kółko Krajoznawcze wybrało się na cmentarz i tam złożyliśmy wieniec na grobie poległych za Ojczyznę Rokitniańczyków. Potem zwiedziliśmy groby zasłużonych, spoczywających na cmentarzu.

Nauczycielski Kurs Krajoznawczy w Krakowie.

W czasie od 27 do 31 grudnia odbył się w Krakowie Nauczycielski Kurs Krajoznawczy pod kierownictwem prof. L. Węgrzynowicza. Na kursie objęli wykłady: prof. U. J. dr. Władysław Szafer (Ochrona przyrody), doc. U. J dr Włodzimierz Kubijowicz (Zagadnienia urbanistyczne), prof.dr. Tadeusz Seweryn (Kultura Krakowa i etnografja), prof. dr Gabrjel Leńczyk (Archeologja), mgr. Mieczysław Klimaszewski (Geologja i morfologja), prof. Rudolf Hajnos (Metodyka Krajoznawstwa). W kursie wzięło udział 90 osób. W czasie Kursu zwiedzono: Wystawę dzieł Wyspiańskiego, Muzeum Narodowe, Etnograficzne i Archeologiczne Ak. Um. Na otwarcie Kursu przybył p. insp. dr Marjan Cichocki. Kurs wizytował z ramienia Kuratorjum p. naczelnik Jan Rzepecki, żywo interesując się pracami Kursu.

KOMUNIKATY:

„Biuletyn Nauczycielskiego Ogniska Krajoznawczego" wychodzić będzie w pierwszych dniach każdego miesiąca. Ażeby oprzeć byt jego na trwałych materjalnych podstawach, prosimy wszystkich pragnących otrzymywać go o wpłacenie półrocznej prenumeraty w wysokości 2 zł. (czekiem P. K. O. 409.812). Każdy wpłacający prenumeratę staje się członkiem „Nauczycielskiego Ogniska Krajoznawczego" „Ognisko" to jest częścią Komisji Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej Rady Głównej, Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Uczestników Nauczycielskich Kursów Krajoznawczych prosimy o zgłaszanie się na prenumeratorów „Biuletynu" i o współpracę w redagowaniu go. „Biuletyn" jest jakgdyby dalszym ciągiem kursów, ma za zadanie zachęcać do pracy krajoznawczej a zarazem rejestrować wyniki tej pracy.

Zrzeszenie Polskich Nauczycieli Geografji.

Krakowskie Koło Z. P. N. G, którego obecnie przewodniczącym jest p. wizytator Bzowski ma na celu przedewszystkiem Zrzeszenie wszystkich nauczycieli Geografji. Koło urządza stale raz w miesiącu w Instytucie Geogr. U. J. Grodzka 64 swoje zebrania, na których wygłosili referaty: Dr Gotkiewicz: „Szkolne wycieczki geologiczne i geograficzne w okolice Krakowa" Dr Mochnacki „Szkolne pracownie geograficzne", prof, Dr Smoleński: „Siła i rozmieszczenie żywiołu polskiego w Rzeczypospolitej Polskiej w świetle ostatniego spisu ludności", prof. Dr Zaborski „Kaszuby na przełomie XVIII i XIX.w. w świetle map.

Zgłoszenia na członków Koła Zrzeszenia przyjmuje skarbniczka koła p. Felicja Piekarska, Kraków, ul. Gontyna 9.

Wkładka członkowska wynosi 10 zł. rocznie.

Redaktor: Leopold Węgrzynowicz Adres redakcji: Kraków, Oleandry 4.

Nakł. Naucz. Ogniska Krajozn Drukarnia „Fortuna" Kostuchowej, Kraków, Powiśle 12.